

# WUEM ENCEHA, Bądź jak Oni

Kapitan Zdzisław Broński pseudonim Uskok  
W swoim dzienniku  
Polska tonie w czerwonej powodzi  
Istnieje przysłowie  
Ze tonący brzytwy się chwyta  
Jakże ono obecnie pasuje do wielu Polaków  
Toniemy, a nadzieja, której się chwytny pozostaje tylko przysłowiomą brzytwą

Znak Krzyża  
Ostatnia modlitwa do ciebie  
Pacierz, na wiele ściśle pod takim niebem  
Nadzieję, nieśli pod sercem, jak matka dziecko  
Oddali czerwoną breję PRL-owsko-sowiecką  
Walka o niepodległość  
Niepodległość  
Tym, którzy Polaków mieli za armatnie mięso  
Tym, którzy przyjeżdżali i namawiali  
Prześladowali  
Nazywani Ubowcami, milicjantami  
Prawdziwymi bandytami, na usługach reżimowców którzy chcieli nas zgładzić Byś nie mówił po polsku  
I widział jak matka krwawi  
Żebyś cierpiał  
Przystawiali do pleców karabin  
Z tego miejsca, w którym ten materiał nagrywany  
Rakowiecka, symbol męczeństwa i kary  
Za to żeście Polakami byli i myśleli o nas  
My nie zapomnimy i przypomnimy o Was

To jest dla tych, którzy dostali kulę w tył głowy  
To jest o tych, co się poświęcili narodowi  
Pójdź na groby, zapal świeczkę z myślą o nich  
Bądź jak oni i nie podawaj wrogom prawej dłoni  
/2x

I Tak szli leśną drogą, w mglisty poranek  
Otoczony wilgocią, tam gdzie krzyż uświetniał pamięć  
Wtem ruszył przez polanę tyralierą pluton dwa  
Lecz oprócz śladach butów \_\_\_ cisza milczał las  
Niespokojny czas, 45' - ciężkie chwile  
Seria niemych salw, przeprawa w tej mogile  
Wasza krew, walka i co z nią zrobiono?  
Opluto, zbezczeszczono i przekreślono  
I tylko oni nie mogli się z tym pogodzić  
Kilku Wyklętych pobratymców broni  
Podziemie – tam istniała prawdziwa Polska  
I do dzisiaj istnieje, i pamięta o przodkach  
O wszystkich mordach z rąk NKWD  
O tym że Ubecy w święta rabowali wsie  
Uszanowanie śle do sierżanta ps. Luluś  
Który zmarł w czasie akcji od milicyjnego strzału

To jest dla tych, którzy dostali kulę w tył głowy  
To jest o tych, co się poświęcili narodowi  
Pójdź na groby, zapal świeczkę z myślą o nich  
Bądź jak oni i nie podawaj wrogom prawej dłoni  
/2x

Szanowny generale nich ci ziemia będzie lekka  
Ty się nie złamałeś  
Biorę z ciebie przykład wtenczas  
16 kwietnia o 20:30 roku 1952 zapadł wyrok śmierci  
Oficerem śledczym był zwykły szczył  
24 lata, 57 miał Generał Nil  
Kilka chwil, jedna doba,

czmok mógł go kopać i bić a on nie chciał współpracować  
Tak, oskarżony był o zdradę,  
taką właśnie dostał karę, za Polską sprawę  
Dziś cieszą się z wolności profesorzy i doktorzy z wolnej Polski,  
za którą Fedor został powieszony  
Umyto ręce zakpią prawdzie i szczerze,

Mają go dziś za bandytę  
Dla mnie to autorytet!